

REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9 tel. 22-60
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr 335-61 do 65
Dział Miejski 318-97
Sniadło i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ŚRODA, 21 STYCZNIA 1953 R.

CENA 20 GR

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdynskich Ko-
synierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 318-33
Ogłoszenia, Gdańsk, Targ
Drzewny 3/7 335-60
Ogłoszenia Gdynia 22-60
Pismo wydaje INSTYTUT
PRASY „CZYTELNIK”

Najgłębszą wdzięcznością, czcią i miłością W XXIX. rocznicę zgonu Lenina naród polski otacza pamięć Wielkiego Lenina

Uroczysta akademія w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. w przeddzień 29 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina w sali Rady Ministrów odbyła się uroczysta akademія, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademія, na którą przybył przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut — zgrupowała członków Biura Politycznego KC PZPR, członków KC PZPR, przedstawicieli Rady Państwa i Rządu, przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji masowych oraz licznych aktywistów warszawskiej organizacji partyjnej.

Życie i działalność Lenina Odczyt w Klubie Okręgowym TPP-R w Gdańsku

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w Klubie Okręgowym TPPR w Gdańsku - Wrzeszczu przy ul. Kniewskiego 15 (dawna Sobótki) odbędzie się wieczornica, poświęcona 29-iej rocznicy zgonu W. I. Lenina. Odczyt na temat „Życie i działalność Lenina” wygłosi sekretarz KW PZPR ob. Grochulski. Po odczycie część artystyczna.

Przewodniczył akademię sekretarz KC PZPR Edward Ochab. W prezydium akademię, witani gorącymi oklaskami, zajęli

„Kurier Polski” — nowe pismo we Francji

PARYŻ (PAP). Dnia 17 stycznia ukazał się pierwszy numer nowego pisma polskiego we Francji „Kurier Polski”. Artykuł wstępny pisma podkreśla, że „Kurier Polski” pragnie być rzecznikiem istotnych interesów wychodźstwa polskiego i przyjaźni między narodami francuskim i polskim.

miejsca: przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut, członkowie Biura Politycznego KC PZPR Konstanty Rokossowski, Hilary Minc, Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Mażur, Zenon Nowak, Roman Zambrowski, Franciszek Jóźwiak, Zygmunt Dworakowski, członkowie Komitetu Centralnego PZPR: Edward Pszczółkowski, przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz, Franciszek Fiedler, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Władysław Matwin, przewodniczący Prezydium Stoł. Rady Narodowej Jerzy Albrecht, sekretarz generalny Zarządu Głównego Zw. Literatów Polskich — Jerzy Putrament, jak również przewodniczący ZG ZMP Stanisław Nowoń, poseł Bronisław Marks oraz przewodniczący pracy — Stanisława Szarlińska, Irena Kastelik, Irena Zawistowska i Władysław Zawila.

W prezydium, obok przewodniczącego akademię zajął miejsce ambasador ZSRR w Warszawie A. A. Sobolew. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego akademię zajął sekretarz KC PZPR Edward Ochab. Powiedział on:

W imieniu KC PZPR otwieram uroczystą akademię ku czci nieśmiertelnego Lenina i witam serdecznie wszystkich, którzy przybyli na tę akademię, aby oddać hołd pamięci genialnego wodza rosyjskiego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, a równocześnie dać wyraz naszej niezłomnej wierze, iż wielkie wyzwolenie dzieje się pod przewodnictwem Lenina i jego myśli, które zostały zrealizowane w całym świecie.

Naród polski, który dzięki historycznym zwycięstwom partii Lenina i Stalina odzyskał wolność i może dziś budować nowe socjalistyczne życie na całym obszarze zjednoczonych ziem polskich, ma szczególnie wiele powodów, aby najgłębszą wdzięcznością, czcią i miłością otaczać pamięć wielkiego Lenina. Genialne wskazania Lenina, który w ciągu długich lat głęboko interesował się polskim ruchem rewolucyjnym, przostawał jego błędy, wysoko cenił męstwo i internacjonalizm polskiego proletariatu — są po dziś dzień nieomylnym drogowskazem dla PZPR i całego ludu polskiego.

Nasza uzasadniona ambicja narodowa jest dążeniem do uczczenia wielkiego Lenina przez spotęgowanie naszej rewolucyjnej walki o pełną realizację idei Leninowskich na ziemi polskiej, co jest równoznaczne z siłą i wielkością Polski, oraz walki o zwiększenie naszego narodowego wkładu w gigantyczną międzynarodową walkę o zwycięstwo obozu pokoju i socjalizmu nad ciemnymi siłami imperialistycznej zabobrozości wojny i niewoli.

Wierni naukom Lenina i Stalina będziemy pod przewodnictwem Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Towarzysza Bolesława Bieruta nieugięcie pracować i walczyć u boku Związku Radzieckiego o triumf leninizmu w skali światowej, pracując tym sa-

mym najlepiej dla dobra i szczęścia narodu polskiego.

Słowa mówcy przyjęli zgromadzeni gorącymi, długo nie milknącymi oklaskami.

Następnie przewodniczący akademię udzielił głosu sekretarzowi Komitetu Warszawskiego PZPR Władysławowi Matwinowi, który wygłosił referat.

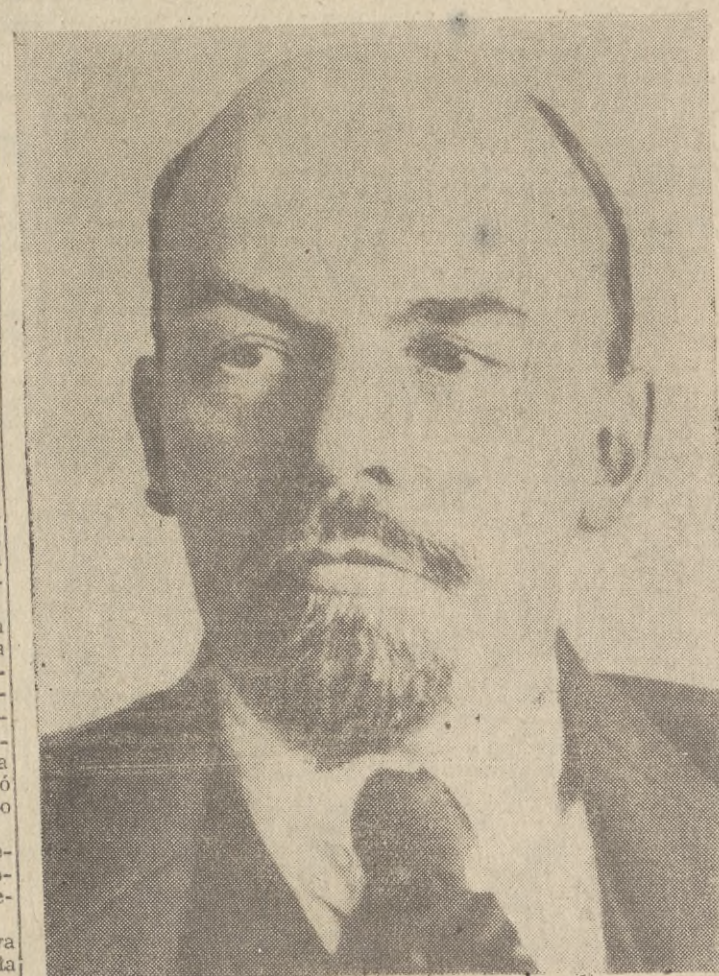
W skupieniu słuchają zebrani słów mówcy. Potężne i serdeczne są okrzyki, którymi uczestnicy akademię wyrażają swe przywiązanie i wierność dla wielkiej leninowsko - stalinowskiej idei, przewodzącej milionom ludzi pracy na całym świecie w ich walce o postęp i pokój.

Wzniesione przez mówcę na zakończenie referatu okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć przywódcy narodu polskiego — Bolesława Bieruta, na cześć kontynuatora dzieła Lenina, wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina — podchwytują i potwarzają długo zebrani.

Wszyscy wstają z miejsc. Potężnie brzmia skandowane słowa Stalin - Bierut, Stalin - Bierut.

Międzynarodówka, bojowa pieśń proletariatu, zakończyła oficjalną część akademię.

W części artystycznej wystąpiła znana pianistka Barbara Hesse - Bukowska oraz chór i orkiestra Polskiego Radia



21 stycznia 1924 roku zmarł Włodzimierz Iljcz Lenin genialny wódz i organizator Partii Bolszewickiej, założyciel Państwa Radzieckiego.

Coraz bardziej pogłębia się przyjaźń polsko-radziecka Zespół teatru im. Mossowieta dzieli się wrażeniami z pobytu w Polsce

MOSKWA (PAP). W dniu 19 bm. odbyło się w Domu Aktora Wschodniopolskiego Towarzystwa Teatralnego w Moskwie spotkanie przedstawicieli sztuki stolicy ZSRR z zespołem teatru im. Mossowieta, który niedawno powrócił do kraju z występów gościnnych w Polsce.

Artystka ludowa ZSRR W. Barsova podkreśliła w przemówieniu, iż ludzi radzieckich napawa radością świadomość o stale pogłębiającej się przyjaźni, łączącej narody Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W występach teatru im. Mossowieta w Polsce mówił artysta ludowy ZSRR — J. Zawadzki. Wskazał on na serdeczne, bra-

terskie przyjęcie, jakiego doznał artysta radziecki w Polsce. Przemawiali również artystka ludowa ZSRR W. Marecka i reżyser teatru, zastępcy artysta Białoruskiej SSR — A. Szaps, dzieląc się z zebranymi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Na zebraniu obecny był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie — W. Lewiński.

Eisenhower objął urządowanie

NOWY JORK (PAP). W dniu 20 bm. gen. Dwight Eisenhower został zaprzysiężony w Waszyngtonie jako nowy prezydent Stanów Zjednoczonych.

Dziś w Krakowie rozpoczyna się proces księży — agentów wywiadu amerykańskiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 21 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie rozpoczyna się proces organizatorów i członków siatki wywiadowczej, pozostającej na usługach wywiadu USA: ks. Józefa Lelito, Michała Kowalika, ks. Franciszka Szymbonka, ks. Jana Pochopienia, ks. Wita Brzyckiego, Edwarda Chachlię oraz Stefania Rospond.

Wśród oskarżonych znajdują się księża, którzy zajmowali odpowiedzialne stanowiska w Krakowskiej Kurii Metropolitalnej. Nadużywając zaufania wiernych, wykorzystali oni dla celów szpiegowskich swoje stanowiska w kościele.

Organizatorzy i członkowie siatki szpiegowskiej prowadzili wywiad gospodarczy, polityczny i wojskowy. Liczne raporty szpiegowskie przesyłane przez oskarżonych do ośrodka w Berg-Kreis Stamborg pod Monachium były opłacane przez wywiad amerykański. Wywiad ten dostarczał oskarżonym ponadto fałszywych dokumentów, instrukcji szpiegowskich, różnego rodzaju biuletynów itp.

Niektórzy z oskarżonych zajmowali się również machinacją

mi walutowymi, wykorzystując do tego celu siedzibę Krakowskiej Kurii Metropolitalnej. Przechowywano tam dolary, złoto, bezcenne dzieła sztuki — stanowiące własność ogólną — narodową a ponadto magazynowano materiały tekstylne, cenne specyfiki lekarskie itp. W siedzibie Kurii przechowywano również broń.

Proces potrwa kilka dni.

Transmisja radiowa z procesu

Począwszy od dnia dzisiejszego Polskie Radio będzie codziennie nadawało sprawozdanie z odczytów z odbywającego się w Krakowie procesu organizatorów i członków siatki szpiegowskiej, pozostającej na usługach wywiadu USA.

Sprawozdanie dźwiękowe z procesu nadawane będzie w programie II na falę 367 m codziennie o godz. 22.00 oraz od dnia 22. I. w programie I na falę 1322 m codziennie o godz. 17.35.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie powołania społecznych komisji kontroli gospodarki paliwami stałymi

WARSZAWA (PAP). Do współdziałania z aparatem gospodarczym, którego obowiązkiem jest likwidacja w zakładach pracy nadmiernego zużycia oraz zapewnienie oszczędnej i racjonalnej gospodarki paliwami stałymi, a przede wszystkim węglem i koksem, włączają się obecnie komisje społeczne.

Podjęta przez Prezydium Rządu — po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — uchwała przewiduje utworzenie społecznych komisji kontroli gospodarki materiałowej paliwami stałymi i gospodarki cieplnej przy zakładach przemysłowych i innych, zużywających powyżej 500 ton paliw stałych rocznie, przy parowozowniach PKP oraz przy okręgowych delegaturach Państwowej Inspekcji Gospodarki Materiałowej.

Zadaniem komisji społecznych, w myśl uchwały, jest opracowywanie zasad oszczędności zużycia

paliw stałych, szerokiego stosowania paliw zastępczych, np. torfu, węgla brunatnego, odpadów drzewnych itp., działalność propagandowa oraz systematyczna kontrola racjonalnej gospodarki cieplnej, a także zwalczanie marotrawstwa i zapobieganie jego powstawaniu.

W skład społecznych komisji powinny wejść przedstawiciele kierownictwa jednostki organizacyjnej, przy której działa komisja, przedstawiciele związków zawodowych oraz racjonalizatorzy i przodownicy pracy. W poszczególnych zakładach

Rybacy «Merkurego» i «Kassiopei» licznymi zobowiązaniami wyrażają uznanie dla uchwały Rządu

Do licznych zobowiązań, podejmowanych w związku z uchwałą Rządu z dnia 3 stycznia br., przyłączyli się ostatnio rybacy «Dalmoru».

Załoga trawlera „MERKURY” przez staranne patrolowanie i konserwowanie postanowiła przynieść rybę w stanie pierwszej jakości. Przez właściwą i oszczędną gospodarkę sprzętem połowowym oraz maszynowym rybacy postanowili obniżyć koszty eksploata-

cji do minimum. Zobowiązali się również do właściwym rozumieniem walczyć o jak największe osiągnięcie oszczędności w zużyciu materiałów pędnych, oraz przez zmniejszenie cementów międzyrejsowych i socjalistyczną opiekę nad swoją jednostką, w jak największym stopniu ograniczyć przestoje.

Załoga „Merkurego” wezwala do podejmowania podobnych zobowiązań inne jednostki „Dalmoru”. Na wezwanie to odpowiedział już załoga trawlera „KASSIOPEA”.

Załoga pokładowa tego trawlera ze sternikiem Aleksandrem Popką i bosmanem Józefem Witbrodem na czele zobowiązała się dbać stale o podwyższenie poziomu swej wiedzy fachowej. Starszy rybak Julian Skroban postanowił wyszkolić praktykanta pokładowego M. Koleczyńskiego na starszego rybaka. Podobne zobowiązanie podjął st. rybak Edward Wacz.

Załoga maszynowa w czasie obecnego rejsu zobowiązała się zaoszczędzić 10 ton węgla, 50 kg oliwy maszynowej i 20 kg oliwy cylindrowej oraz przeprowadzić gruntowny remont pompy pożarowej. Drugi mechanik Stanisław Dobek zobowiązał się na kurs mechaników przygotować palacza Alojzego Mocha i przeszkolić dwóch praktykantów maszynowych na palaczy.

Załoga „Kassiopei” wezwala dalsze jednostki dalmorskie do podejmowania podobnych zobowiązań. (cz)

Cała postępową ludzkość cześć pamięć twórcy pierwszego państwa socjalistycznego

Z głęboką czcią i miłością dla wielkiego Lenina obchodzą narody obozu pokoju, demokracji i socjalizmu 29 rocznicę zgonu twórcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i pierwszego państwa socjalistycznego.

PEKIN (PAP). W przedmiejscu wszystkich dzienników Chińskiej Republiki Ludowej zamieściły artykuły i zdjęcia, obrazujące życie i działalność rewolucyjną Lenina.

W dniu 20 bm. odbyło się w siedzibie szanghajskiego zarządu Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej zebranie, na którym licznie przybyli ludzie pracy wysłuchali referatu o życiu i działalności Lenina.

W Szanghaju zorganizowano kilka wystaw obrazujących życie i działalność rewolucyjną ge-

dniaj film radzieckie: „Lenin w październiku”, „Lenin w roku 1918”, „Człowiek z karabinem”, „Przysięga”.

Nakładem wydawnictwa Koreańskiej Partii Pracy wyszło z druku w r. ub. szereg prac Lenina.

PRAGA (PAP). W miastach i wsiach Czechosłowacji przeprowadzane są pogadanki, poświęcone pamięci genialnego wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata. Prelegenci czechosłowackiego Towarzystwa Upowszechnienia Wiedzy Politycznej i Naukowej wygłaszają odczyty o życiu i działalności Lenina.

Na ekranach kin Republiki wyswietlane są wspaniałe filmy radzieckie, poświęcone Leninowi.

BUKARESZT (PAP). W zakładach przemysłowych, urzędach i szkołach, w całej Rumunii odbywają się uroczyste akademię żałobne w związku z 29 rocznicą zgonu Lenina.

W szeregach kin stolicy Rumunii rozpoczął się festiwal filmów o Leninie i Stalinie.

TIRANA (PAP). Masowe organizacje Albańskiej Republiki Ludowej urządziły odczyty o Leninie oraz zbiorowe czytanie jego życiorysu. Radio Tirany nadaje specjalne audycje o życiu i działalności wielkiego Lenina.

Masy pracujące Republiki studują prace Lenina. W języku albańskim wydano 21 dzieł Lenina o ogólnym nakładzie 280.000 egzemplarzy. (Alsk)

Sukces muzeum kwidzyńskiego

Muzeum kwidzyńskie zdobyło pierwsze miejsce w spośród zawodniczek muzeów regionalnych w całej Polsce. W klasyfikacji wysunęło się ono przed muzea w Grudziądzu, Włocławku, Częstochowie i in.

Muzea regionalne współzawodniczyły w oparciu o cztery działy pracy: pedagogiczny, szkolenia ideologicznego i zawodowego, organizacyjny i propagandowy. Sukces swój muzeum kwidzyńskie zawdzięcza wykazaniu się największą żywotnością: w ub. roku zorganizowało ono 10 wystaw oświatowych, w tym 4 własne. Kierownikiem muzeum kwidzyńskiego jest A. Lemański.

WIELKI LENIN

DZAMBUL DZABAJEW

Pieśń o przysiedze

Pomnę dzień smutny, gdy njebo plakało,
Jak izy — z niebiosów padał czysty śnieg.
W ogromnym kraju, zasypnym białą,
Najmędrzy z ludzi na marach legł.

Huczła w stepach groźna zawierucha —
Peczniły zasy i przelkał chłód.
W Moskwie, żegnając genialnego druha
Poprząsił Stalin — za Partię i lud.

Słowem przysięgi wierności dochował
Radzieckiej ziemi najwierniejszy syn.
Żywi świadkowie — widzimy, jak słowa
Mądre i proste weleją się w czyn.

Huczka kopalnie, poja rozkwitają,
I pełen słońca urodzajny sad,
I dnjem i nocą warty się zmieniają —
Na straży granic Kraju Rad.

Do zwycięstw nas prowadzi Wielki Stalin.
Za nim w pochodzie cały naród nasz.
Jemu radziecy ludzie zaufali.
Lenin się wcielił w człowieka ze stali.
Wielki Leninie, Ty w Stalinie trwasz!

Przełożył Leopold Lewin

Plac Czerwony w Moskwie. U stóp Kremla wznoszą się ciemne bloki Mauzoleum. Schody z czarnego marmuru wiodą do sali żałobnej, gdzie pod tonącą w kwiatach, kryształową szybą sarkofagu spoczywa Lenin.

„Nigdy jeszcze od czasów Marksa historia wielkiego zwycięzcy ruchu proletariatu nie wysunęła tak gigantycznej postaci, jak nasz zmarły wódz, nauczyciel, przyjaciel” — pisał Stalin w odezwie do narodu po śmierci Lenina.

Lenin stworzył partię nowego typu, partię bolszewicką, partię rewolucjonistów, która stała się dzwignią wielkiego przewrotu, dokonanego na jednej szóstej kuli ziemskiej. Lenin poprowadził lud rosyjski do zwycięskiego szturm na Piotrogrodzkie twierdze tyranii, złożył pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów, mądrym swym kierownictwem obronił je w pierwszych latach jego istnienia przed zakusami międzynarodowego kapitału i rodzimymi wrogami. Lenin wszechstronnie rozwinął idee dyktatury proletariatu jako sojuszu klasy robotniczej i kierowanego przez nią chłopstwa, w celu zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Lenin popierał rozwój ruchów narodowo-wyzwoleńczych, bronił prawa narodów do samookreślenia, co uwydatniło się w jego stosunku do Polski. Opracowane przez Lenina Odezwie do Narodu Polskiego z 14 marca 1917 roku głosiło:

„Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-narodowym”.

Odcinając, Lenin pozostawił Partii Bolszewickiej i Państwu Radzieckiemu niezawodny oręż, który pozwoi Związkowi Radzieckiemu zwycięsko przełamać wszystkie trudności i przystąpić do budowy komunizmu. Tym orężem jest nauka leninowska — marksizm podniesiony na nowy, wyższy szczebel, przystosowany do nowych warunków rozwoju, marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej.

Lenin wykazał, że w ustroju imperialistycznym kapitalizm przekształca się w kapitalizm gnją-

czym masom całego świata, że nadzieja na wywołanie nie jest płonna, że panowanie obywateli i kapitalistów nie jest długotrwałe, że królestwo pracy można stworzyć wysiłkiem samych mas pracujących”.

Przez żałobną salę Mauzoleum Lenina przewijają się codziennie setki ludzi. Pod kryształową szybą leży Wódz, zmarły a jednak wiecznie żywy, wiecznie bliski każdemu, „prosty jak prawda”, jak o Nim powiedział robotnik Dymitr Pawłow. Niech spoczywa w spokoju. Na stepach nadwotniańskich, gdzie dawniej żar słońca wypalał wszystko co żywe, wie się wstęga kanału, nazwanego Jego imieniem, zasilając w dobroczynną, życiodajną wodę każdy skrawek ziemi. W sadach dojrzewają owoce, zaszczerpnęła ręka „czarodzieja przyrody” Mieczysława, człowieka, któremu dopiero władza radziecka dała możność wykorzystania swej wielkiej wiedzy dla dobra społeczeństwa. Sieć elektrowni od Dniepru aż po Ural, pokrywająca Związek Ra-

dziecki, spełnia leninowskie marzenia o elektryfikacji, która wraz z Władzą Rad tworzy komunizm. „Dofyczczas jak w bajce mówiono o tym, co zobaczą dzieci nasze, lecz teraz, towarzysze, wyraźnie zobaczycie, że rozpoczęty przez nas gmach społeczeństwa socjalistycznego nie jest utopią” — mówił Lenin.

Naród radziecki ukończył już rozpoczętą przez Ilicza budowę społeczeństwa socjalistycznego i wkrocza we wspaniałe jutro komunizmu. Wkracza pod przewodem Stalina, najwierniejszego współbojownika i współtowarzysza Lenina, godnego spadkobiercy jego geniuszu, wielkiego kontynuatora jego nieśmiertelnego dzieła. On to przewodzi dziś narodowi radzieckiemu w marszu do zwycięstwa komunizmu, on jest standardem, niezawodną ostoją, niezłomną nadzieją wszystkich ludów świata walczących o pokój i wolność. W nim, jak mówi poeta Dżambul Dżabajew — „geniusz świetlisty Lenina żyje!”.

Rozmawiamy z czytelnikami

Droga do wielkości nie jest usłana różami

W antrakcie „Wesela Figara” spotkałam dawnio nie widzianą Ewę. Rozmowa, jak to między kobietami, potoczyła się na tematy domowe: o dzieciach, mężu, gospodarstwie, przeróbkach garderoby.

Ewa należała zawsze do kobiet dzielnych.

Praca zawodowa, dom, małż., czworo dzieci, to nie bagatela. Trzeba umieć zorganizować pracę, żeby wszystkim podobać. Wierzę, że jestem nieraz bardzo zmęczona.

A gdybyś przestała pracować?

O nie! Praca zawodowa daje mi wiele radości, nie wyobrażam sobie całego dnia przy garnkach. Stałabym się kurą domową, bez szerszego spojrzenia na życie. Możesz pracy uważać za wielką zdobycz. A poza tym, bądnymy szczerze, zarabiane przeze mnie pieniądze są bardzo potrzebne w naszym domowym gospodarstwie. Cieszę się, że mogę wnieść taki wkład materialny do naszego domu. Czy wiesz o tym, że otrzymałam awans od 1 stycznia na kierownika działu?

Winszuję ci serdecznie.

Bardzo mnie to ucieszyło, chociaż niektórzy koleżki krzywo patrzyli na to, że właśnie kobiecie zrobiono kierownikiem działu.

Bo u nas nie pięć, lecz zdolność i praca decydują o awansie. Przyszan, że to wielka zdobycz, którą zawdzięczamy naszemu ustrójowi: móc pracować na równi z mężczyzną we wszystkich za-

wodach i otrzymywać równą płacę.

Ten stosunek państwa do kobiety sprawia, że traktujemy naszą pracę, jako sprawę ambicji.

Ale to wcale nie przeszkadza, żebyśmy sobie prywatnie ponarzekowały, że nam jest ciężko, bo pracujemy poza tym w domu.

To jest ładnie, ale trzeba przyznać, że ostatnia uchwała znacznie nam pracę ułatwia. Jak ty to odczuwasz?

Co napawa matki radością i spokojem?

Jako dużą ulgę. Wystawianie w kolejkach zabrało mi mnóstwo czasu, teraz robię zakupy w ciągu kilku minut. To ma bardzo duże znaczenie dla mnie. Znajduję teraz więcej czasu na zajęcie się domem, obzycie dzieci, na upragnione czytanie, które tak trudno było zmieścić w porządku dnia.

Tak więc uchwała Rządu, której celem było uzdrowienie gospodarki narodowej, stworzenie realnych podstaw do jeszcze szybszego jej rozwoju i do wzrostu dobrobytu ludzi pracy, stała się jednocześnie dobrodziejstwem dla kobiety.

A czy nauczyłaś się już gospodarzyć w granicach nowego budżetu?

Obliczyłam sobie, ile mogę wydać codziennie na życie i trzy mam się tej sumy. Znacznie łatwiej mi gospodarzyć, opierając się na stałych cenach.

Wielką pomocą dla was jest przedszkole i szkoła — zauważyłam.

Bezsprzecznie. Dwoje małych w przedszkolu ma całodzienne, dobre utrzymanie z wyjątkiem kolacji, dwoje starszych jąda obiady w szkole. Odczuwamy wyraźnie pomoc państwa w naszych wydatkach.

I zasiłki rodzinne wzrosły. Ile teraz otrzymujecie na swoją czwórkę?

340 złotych. Suma nie do pogardzenia. Ale dla mnie najważniejsze jest to, że dzieci w przedszkolu i szkole mają troskliwą opiekę, odpowiedni kierunek wychowawczy, opiekę lekarską. Zbyśzek uczy się bardzo dobrze, nauczyciele go chwali, jeśli będzie nadal wykazywał taką pilność, skończy chlubnie szkołę śródnią. Marzy o politechnice.

Nie nie będzie stało na przeszkodzie spełnieniu tych marzeń. To jest jeszcze jedn. dobrodziejstwo ustroju, szczególnie odczuwane przez matki: świadomość, że ich dzieci mają zapewnione wykształcenie, a w przyszłości pracę

„Gdy 173” na pierwszym miejscu w połowach

Ostatnio wróciły z łowiska Władysław Rybakowski kuty spódnizelni „Jedność Rybacka”. Spośród matych kutrów na wyróżnienie zasługują: „Gdy 5” (szyper A. Pokrowka) — 1295 kg ryby, „Gdy 129” (szyper Stefan Gola) — 1200 kg, „Gdy 147” (szyper Jan Rajalski) — 1180 kg. Wszystkie zalogi wróciły po jednym dniu połowów. W wykonywaniu miesięcznego planu połowów do dnia 17 bm. przedują: „Gdy 173” (szyper Franciszek Pokrowka) — 68,1 proc. planu, „Gdy 1” (szyper Stefan Kaczor) — 68,3 proc., „Gdy 118” (szyper Józef Ofiara) — 55,2 proc. Rybacy spółdzielni „Jedność Rybacka” Bolesława weszli do stajni, a każdy z nich jak najlepszą jednostkę wyhodowało na łowiska. Ilkwidując do minimum zbędne przestoje, wzmocnili czujność nad stanem technicznym kutrów! (cz)

egzystencję, że nie czeka ich los młodych bezrobotnych w państwach kapitalistycznych.

Nie usiłujemy lakierować

Zatem twoje życie układa się pomyślnie?

Nie sądzisz chyba, że nie mam żadnych smartwieni? Jest ich sporo. Trzeba się ograniczać w wydatkach, odmówić sobie nie jednego, by móc kupić buty, czy nowe ubranie.

Nikt w Polsce nie stara się nas przekonywać, że jest nam już bardzo dobrze, że nie mamy żadnych braków. Bolesław Bierut powiedział, że mamy jeszcze wiele trudności, że nie różami usłana jest nasza droga, ale ta droga prowadzi nas do rozkwitu, do potęgi gospodarczej, do dobrobytu ludzi pracy. Socjalizm nie przychodzi nagłe, jak gwiazdka z nieba. Trzeba go wypracować w ciężkim trudzie. Trud ten jest jednak radosny.

Przegląd prasy

Do lokalu stowarzyszenia PAX zgłosił się ks. Stanisław Kluz, b. ojciec duchowny małego seminarium i b. duszpasterz młodzieżowy we Wrocławiu, który do końca 1948 r. utrzymywał kontakt z „podziemiem”, a następnie do dnia 15 stycznia 1953 r. ukrywał się przed władzami. Ks. Stanisław Kluz za pośrednictwem PAX-u przekazał do prasy oświadczenie. Cytujemy wyjątki z tego oświadczenia, opublikowane w „Słowie Powszechnym” z dn. 17. I. 1953 r.

„W imię poczucia odpowiedzialności (a to z racji mego stanowiska wychowawcy i duszpasterza) za dobro ojczyzny i dobro samej młodzieży oświadczam, bez czykolwiek w tym kierunku sugestii, jedynie w wyniku długich rozważań, co następuje:

Zupełnie dobrowolnie zgłosiłem się za pośrednictwem PAX-u do władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z prośbą o przyjęcie mego oświadczenia i opublikowanie go w prasie, że w sposób najbardziej kategoryczny i nieodwołalny zrywam wszelkie nici, łączące mnie przez szereg lat powojennych z tzw. „podziemiem” oraz wszelkimi koncepcjami pogłędowymi, które podsycały przez tzw. demokrację zachodnią skierowane są przeciw całości i bezpieczeństwu Polski Ludowej.

„Ulegając perfidnej i jakże obłudnej propagandzie Anglososów, którzy, uznawszy de jure Rząd Polski Ludowej, de facto jednak wprawili w ruch cały olbrzymi aparat propagandowy i wywiadowczy, skierowany przeciw dobru polskiego narodu, ulegając tej propagandzie związałem się z „Narodową Organizacją Wojskową” (NOW), która właśnie, czerpiąc z tradycji endeckich, stała się podatnym narzędziem w ręku agentów anglosaskich.”

„Co skłoniło mnie do tego zupełnie dobrowolnego — ciągle to podkreślam — ujawnienia i powyższej deklaracji? Oto te motywy:

1. Historia niesie ze sobą wydarzenia i konstelacje, które są nieodwracalne. Zmienić ich nie można. Samemu się trzeba zmienić.

Nasze trudności nie skończyły się w chwili wydania uchwały. Uchwała Rządu stworzyła tylko warunki do przełamania trudności, a wprowadzanie jej w życie i od nas zależy: od naszej pracy, która powinna być coraz wydajniejsza w interesie własnym i państwa, od naszej postawy społecznej, od naszej walki z wszelkimi przejawami spekulacji, próbami szerzenia paniki. Wróg będzie jeszcze niejednokrotnie atakował nasz handel uspołeczniony, trafiając płótką do najmniej uświadomionych. Rzecz w tym, aby te wrogie posunięcia demaskować i udaremniać, przeciwdziałać się każdej plotce. W tym kierunku szczególnie wiele mogą zrobić kobiety.

Wiesz, postanowmy sobie, że będziemy odtąd zwalczać każdy objaw paniki, każdy objaw wyku pywania towarów, każdą wrogą plotkę.

To będzie nasze specjalne zobowiązanie.

Z. G.

Ponad dziesięć milionów podpisów w Vietnamie pod apelem Światowej Rady Pokoju

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z powołaniem się na informacje Vietnamskiej Agencji Telegraficznej, że pod apelem Światowej Rady Pokoju o zawrzenie Faktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami złożono w Vietnamie przeszło 10 milionów podpisów.

Oznacza to, że pod apelem podpisała się niemal połowa mieszkańców Vietnamu.

Nie tylko osiągnięcia, ale i perspektywy Sześciolatki winna obrazować wystawa ZPGG w Nowym Porcie

Dobrze się stało, że w kilka dni po ogłoszeniu uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. kierownictwo i rada zakładowa ZPGG rejonu Gdańsk - Nowy Port zorganizowały wystawę pt. „Na przełomie Sześciolatki”, która poświęcona jest osiągnięciom portowców gdańskich w ciągu trzech lat. Planu 6-letniego.

Do zobrazowania dorobku naszych portowców w dużej mierze przyczynili się ob. ob. Leon Grzenia — pomysłodawca szeregu wykresów i planów, kierownicy artystyczni: Bolesław Rogiński i Wincenty Lewandowski wraz z członkami zespołu amatorów plastyków oraz wielu robotników portowych.

Z artystycznie i pomysłowo wykonanych planów, makiet i wykresów dowiadujemy się, że plan na rok 1953 został zrealizowany przedterminowo, w tym przy przeladunku: drobnicy — w 103 proc., zboża — w 115 proc. i drzewa — w 116 proc.

Racjonalizatorzy zgłosili 500 pomysłów

Wystawa informuje nas również o tym, że dzięki podejmowanemu zobowiązaniem zaoszczędzono w okresie trzech ubiegłych lat 11.200.000 zł. Nieco dalej ujęte są zwiędzających zwracają uwagę na przodowników pracy takich, jak sztaur Bronisław Meksa, trymer Wincenty Futyma oraz dzwigny Stanisław Czerniak i Józef Ajewski, którzy za swoją ofiarną pracę zostali nagrodzeni złotymi odznakami przodownika pracy.

cy, pasożytniczy, hamujący wszelki postęp historyczny, władza koncentruje się w rękach monopolu i kapitału finansowego. Następuje podział świata między kraje kapitalistyczne, przy czym kraje szybkiej rozwijające się ekonomicznie jak najbardziej wyzyskują i zyskują i grabią kraje słabsze.

Pouczająca i aktualna jest leninowska charakterystyka imperializmu amerykańskiego. Lenin niejednokrotnie podkreślał agresywną, zbroję rolę imperializmu amerykańskiego, demaskował jego stałe ingerowanie w sprawy innych narodów, czy to za pomocą „stryczka głodu”, czy w drodze bezpośredniej interwencji wojennej. Jednocześnie Lenin wskazywał, że imperializm USA czeka nieuchronna zagłada.

Ma to swoją głęboką wymowę i dzisiaj. Boviem bestia amerykańskiego imperializmu rozpięta się w świecie kapitalistycznym, znacząc ślad swych krwawych łap ruinami Korei. „Pomoc amerykańska” stryczkiem głodu, nędzy, nadludzkich wyrzeczeń dla krajów Europy zachodniej. W Niemczech zachodnich amerykańscy okupanci skwapliwie rozdrucają ognisko hitlerowskiego odwetu. W więzieniu Sing Sing w Nowym Jorku drobna, szczupła kobieta, Ethel Rosenberg, zgadza na będzie wraz z mężem na krzesło elektrycznym za to, że ze wszystkich sił pragnęła, jak każda matka, pokoju dla swych dzieci, dla wszystkich dzieci amerykańskich.

A przecież kres błędnego mniotania się imperialistycznej bestii jest tak samo nieuchronny, jak nieuchronna była zagłada hitlerowskiego faszyzmu. Wziera i coraz bliższy jest piękniucha ropiejący wród sprzeczności imperialistycznych i kryzysów ekonomicznych, którego nie mogą przeciągnąć nawet najbardziej „o” progre my zbrojeniowe. Nieprzebyta tamą kładzie się w poprzek realizacji zbrodniczych planów wojny i ujarznienia świata — wzrastająca fała ruchów wywoleńczych. Budzą się narody Wschodu, zadają kłam amerykańskiemu senatorowi Beveridge, który zapewniał, że żadna alchemia nie zdoła ożywić zastygłej w bierności krwi tych narodów. To porywający przykład Rewolucji Październikowej, to nauka leninowska, wskazująca uciskany ludom, że ich jarmuz nie jest wieczny i że w ich własnych rękach jest dość mocy, aby je na zawsze skruszyć — porywa do walki ludy.

„Wielkość Lenina — mówił Stalin — przede wszystkim na tym właśnie polega, że stworzył Republikę Rad, wykazał przez to w praktyce cienie

tem samym ładunkiem, ale gdzie stąk mój nie zostaj rozładowany tak szybko i bez uszkodzeń. Nie dziwię się więc, że Wasz kraj, posiadając takich robotników, jak załoga portu gdańskiego, odbudowuje się w tak szybkim tempie”.

Wreszcie w końcowej części wystawy widzimy analizę popełnionych błędów i niedociągnięć oraz środki, przy pomocy których można tych błędów w przyszłości się ustrzec.

A gdzie perspektywy?

Wystawa — obok tylu plusów — posiada jednak dość poważne braki. Przede wszystkim za mało zobrazowano perspektywy rozwoju portów w dalszych latach Planu 6-letniego. Wystawa nie podaje również wskaźników wzrostu wydajności pracy — i zarobków robotniczych — na dalsze lata Planu 6-letniego, nie uwzględniła również korzyści, jakie mogą osiągnąć portowcy z szeroko stosowanej akordyzacji pracy. Wzrost wydajności pracy wystawa nie łączy — niestety — z uchwałą Rządu z 3. I. br.

Uważamy, że to dość poważne braki winny być w jak najkrótszym czasie uzupełnione, gdyż tylko w ten sposób wystawa zyska swój właściwy sens i należyta podbudowę polityczną.

Trzeba by również pomyśleć o przeniesieniu jej w miejsce bardziej dostępne zarówno dla robotników portowych, jak i dla szerokiego rzeszy społeczeństwa Wybrzeża. (zb)

Słowa zagranicznego kapitana

Wzrok nasz — w końcowej części wystawy — przyciąga duża tablica, na której widnieją różne wypowiedzi i notatki prasowe na tematy osiągnięć portowców. M. in. czytamy słowa uznania dla polskiego robotnika, nadestane przez kapitana statku „Ryckawik” w grudniu 1952 r. Pływałem do wleju portów s

W walce o pokój

W dniu 22 bm. Klub Międzynarodowej Prasy i Kaligrafii w Sopocie przy ul. Rokossovskiego 41, zaprasza o godzinie 19 na prelekcję Eugenia Kobylkińskiej o Kongresie Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu.

Co, gdzie, kiedy?

TEATR WIELKI - GDANSK - „Kandida” - godz. 19 do 21.30. TEATR DRAMATYCZNY - GDYNIA - „Cyryl i Seweryn” - godz. 19 do 21.45.

TEATR KAMERALNY - SOPOT - „Mieszanie” - godz. 19 do 22.

KINA Gdansk - „BAJKA” we Wrzeszczu - „Lenin w 1918 r.” (16, 18, 20).

Gdynia - „ATLANTIC” - „Na kalkulem bruku” (15.30, 17.30, 19.30).

POGOTOWIE RATUNKOWE GDANSK WRZESZCZ - tel. 41-000 i 42-444 - Gruwaldzka 2, czynne całą dobę.

APTEKI - od dn. 17. 1. do 23. 1. Gdansk, ul. Łakowa 16.

WYSTAWY - MUZEUM POMORSKIE w Gdańsku otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

POSIEDZENIE TOW. PSYCHOLOGICZNEGO - Posiedzenie plenarne Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego odbędzie się w czwartek dnia 22 bm. o godz. 17 w budynku Poradni Zdrowia Psychicznego w Gdańsku - Wrzeszczu, Lipowa 25.

Szeroko rozbrzmiewa radosna melodia kielni i młota

W turkot wozów, w dźwięk klaksonów, samochodów, przejeżdżających ul. Szeroką w Gdańsku, wdziera się jeszcze jeden dawno niesłyszany stuk kielni i młotów oraz cichy war kot betonarki.

Leżąca „odłogiem”, zrujnowana ulica, powoli zaczyna żyć. W pierwszym etapie zostanie wybudowanych dziesięć budynków mieszkalnych o 27 mieszkańach 3-izbowych (2 pokoje z kuchnią) i kilka sklepów na parterze.

Budynki na zewnątrz zachowają swój zabytkowy charakter, wewnątrz będa zupełnie nowoczesne. Roboty prowadzi ZB 2 ZBM. Na razie rozpoczęto prace pod nr: 18 i 19, 20 i 21.

W tej chwili murarze „ciągną” mury piwnic pod strop. Ze znaj-



Pracownicy przy budowie murów piwnicznych (ul. Szeroka)

Pracował tu zanim poszedł do wojska, a i po powrocie, mimo że pochodził z woj. białostockiego i mógłby równie dobrze pojechać gdzie indziej, wrócił z powrotem do Gdańska, urzeczony jego zabytkami i położeniem nad morzem.

Rosną mury - Przy murach piwnicznych pracuje odznaczony przodownik pracy Marian Michalski, wyrabiający przeciętnie 280 proc. normy.

Z wydańnością wzrosną zarobki - Jeśli zachodziła potrzeba, członek komisji wyjeżdżał na budowę. Ponadto, podobnie jak na

wszystkich innych budowach, i tutaj na tablicy wywieszono specjalne tabele, wyjaśniające, jak kształtuje się zarobek robotników akordowych w poszczególnych grupach uposażeniowych po podwyżce.

Np. zarobek Józefa Witosa (grupa VI), brygadzysty zwycięskiej brygady malarskiej w IV kwartale ub. r., wynosił w grudniu 1.980 zł. Po uchwale zarobek jego zwiększa się o 25 proc., a więc o 514,80 zł.

W celu zapewnienia robotnikom jak największych zarobków rada zakładowa wraz z podstawową organizacją partyjną postanowiła zapewnić robotnikom front pracy przez jej właściwą organizację, co niewątpliwie wpłynie na zwiększenie wydajności pracy.

Tempo robót na budowie wzrasta. Robotnicy wykorzystują każdą chwilę, każdą godzinę. Ulica Szeroka coraz głośniej rozbrzmiewa radosną melodią kielni i młota.

Z pieśnią i muzyką po woj. gdańskim i olsztyńskim

Gdańska delegatura „Artośu” zorganizowała w bieżącym roku dwie nowe ekspedycje artystyczne, które już w najbliższych dniach wyruszą na oba województwa gdańskiego i olsztyńskiego.

O tytuł sprzedającego sprzedawcy w kraju - Apel młodych sprzedawców warszawskiego Centralnego Domu Towarowego, wyzyskujący do współzawodnictwa o tytuł sprzedającego sprzedawcy, produkującej brygady i stoiska, podejmuje coraz więcej sprzedawców w kraju.

O Barbakanie gdańskim - W dniu 22 bm. (w czwartek) o godzinie 17 w sali wystawowej Muzeum Pomorskiego w Gdańsku wygłoszony zostanie popularny odczyt o XIV-wiecznym zespole architektonicznym Głównego Miasta, tzw. Wielki Wzgónie i Katowini oraz o niezmiernie interesujących dziełach sztuki budowlanej. Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

MiGAWKI Wybrzeża

W obronie kaktusów

- Czy mogę otrzymać ozdobne doniczki do kaktusów? - Nie, nie mamy. - Proszę o małe doniczki z ceramikami - pytam w następnym sklepie CPLIA.



liżanki... Może pani coś z tych rzeczy wybierze - uprzejmie proponuje ekspedientka.

Już od roku odwiedzam wszystkie sklepy CPLIA i PDT w trójmieście ale bezskutecznie. Dlatego też w imieniu miłośników i kolekcjonerów pięknej ceramiki kaskubskiej i hodowców kaktusów

napisał: Grodziska, Załucki, Kern, Bezymielski, Szpalski i Kulm. Na program składają się piosenki, humor i skecze. Program został dobrze wyreżyserowany przez Wandę Stanisławska - Lothe.

Drugi zespół - „Wesoła siołdka” to: Wanda Karasińska, Zbigniew Piastowski, Henryk Zienkiewicz oraz debiutanci: Irena Zagórska, Bronisława Rutkowska i Mieczysław Tarnowski.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

zwracam się z prośbą do CPLIA, aby nareszcie sprowadziła małe doniczki lub polinformowała, jak można sposobem gospodarczym zrobić z wazonika, miseczek itp. - doniczek, tzn. jak wywiercić otworek w dnie np. popielniczki, aby nie pękała. (L1)

Uprzejmość bezinteresowna

Gdy oczekiwany z utęsknieniem tramwaj nie nadchodził dość długo, pasażerów, stojących na przystanku we Wrzeszczu, ogarnęło graniczące z rozpaczą zniecierpliwienie.

Może właśnie powodowana rozpaczą jedna z pasażerek podniosła mimo woli rękę na widok nadjeżdżającej „Skody”, która zatrzymała się natychmiast ku zdumieniu kobiety.

- Czy mógłby mnie pan podwieźć do Gdańska? - pytała drżącym z niepokoju głosem zdenerwowana pasażerka.

- Proszę siadać! Miejsca jest przecież dosyć - odpowiedział uprzejmie sofer.

- Ile mam panu zapłacić za przejazd? - pytała uszcześliwiona kobieta, wysiadając przed gmachem MRN w Gdańsku, dokąd podwoził ją usłużny sofer ob. Tyszkiewicz, prowadząc pewnie swój wóz nr B 05331.

- To przecież było po drodze do mojego przedsiębiorstwa. Ciężko się, że mogłem pani pomóc - uśmiechnął się kierowca, dając gaz. (Jota)

Jak będzie lokal

W odpowiedzi na nasze „Odręki” pt. „Dla mieszkańców Orłowa”, w którym piszemy o konieczności uruchomienia w Orłowie magla, Spółdzielnia Pracy „Tezca” wyjaśnia, że otwarty będzie w Orłowie nie tylko magiel, ale i również punkt pralniczy.

Termin otwarcia zależy od przydziału odpowiedniego lokalu przez Prez. MRN w Gdyni.

Wieczór humoru i satyry i... zbiórka złomu

Rejonowa Zbiornica Złomu w Gdańsku wraz z „Artosem” i Polskim Radiem urzeczy „Wielki Koncert”, poświęcony popularnej akcji i organizacji społecznej zbiórki złomu, który odbędzie się w dniu 24 bm. w sali koncertowej „Grand Hotelu” w Sopocie o godz. 18.

Zabrany złom w gospodarstwie domowym można sprzedać w spółdzielni pracy „Złomowicz” przy ul. Grobla Kamienna w Gdańsku, w ekspedycji towarowej - składowisko koletoje nr 5 we Wrzeszczu, przy ul. Węglowej w Gdyni albo oddać w komitetach blokowych.

Pokwitowania ważne będą z datą od 10 do 24 bm. Osoby nie posiadające pokwitowań zapłaćka wstęp na koncert i zabawę po 10 zł.

Uroczysta inauguracja kursów szkoleniowych Związku Zaw. Prac. Przem. Graficznego, Prasy i Wydawnictw

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie kursów szkoleniowych aktywu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw okręgu gdańskiego.

Na inaugurację przybyli również zaproszeni goście - dyrektor Ośrodka Szkoleniowego ORZZ ob. Paul, sekretarz podstawowych organizacji partyjnych, przewodniczący rad miejskich i zakładowych, kierownicy oddziałów kadr i przedstawiciele dyrekcji zainteresowanych zakładów pracy, jak redakcji „Głosu Wybrzeża” i „Dziennika Bałtyckiego”, RSW „Prasy” i Gdańskich Zakładów Graficznych.

W otwarciu wzięli udział Prezydium Okręgu Związku. Słowo wstępne wygłosiła przewodnicząca komisji szkoleniowej Okręgu red. Irena Ziolkowska, po

czym głos zabrał dyrektor Ośrodka Szkoleniowego ORZZ ob. Paul, który omówił rolę związków zawodowych w realizacji zadań czwartego roku Planu 6-letniego oraz znaczenie szkolenia związkowego.

Następnie kurs powitali i w serdecznych słowach życzyli mu pomysłnej i owocnej pracy: w imieniu sekretarzy POP - red. Głębikowski, w imieniu rad zakładowych - red. Pawluk, w imieniu dyrekcji zakładów pracy - ob. Hierowski i w imieniu kierowników kadr - ob. Radzyska.

Po części oficjalnej, wykład inauguracyjny na temat Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wygłosił przewodniczący Prezydium Okręgu - red. Gustaw Markun.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Wielki Wzgónie i Katowini - Bogato ilustrowany odczyt opracował mgr St. Podgórczyk i Witold Kleczek. Wstęp bezpłatny.

Gdy Lenin zmarł

Fragment powieści „Jak hartowała się stal”

tylko postronnym świadkiem. Aparat wystukuje kropki, kreski, znów kropki, znów kreski, on zaś ze znanych sobie dźwięków ułożył już pierwszą literę i zanotował na blankiecie: Była to litera „L”. Po niej zapisał drugą „E”, obok niej starannie wykaligrafował „N”, dwukrotnie podkreślając przedziałki między kreskami dołożył do niej „I”, wreszcie uchwycił automatycznie ostatnią literę „N”.

Aparat wystukiwał pauzę i telegrafista na jedną dziesiątą sekundy zatrzymał wzrok na napisanym przez się słowie „Lenin”. Aparat nie przestawał nadawać, lecz myśl, przypadkowo natknąwszy się na znajome nazwisko, znów wróciła do niego. Telegrafista jeszcze raz spojrzął na ostatnie słowo - „Lenin”. Co? Lenin? W soczewce ocznej odbił się w perspektywie cały tekst telegramu. Przez kilka chwil telegrafista spoglądał na blankiet i po raz pierwszy w ciągu trzydziestu lat pracy nie uwierzył w to, co zapisał.

Lenin umarł! A wiadomość o wielkiej stracie wymknęła się z telegramu przez otwarte na oścież drzwi, zawirowała na dworcu, wpadła w zamieć śnieżną, zakotłowała po torach i zwróciła się w lodowatym przeciągłym wdaru się poprzez niedomkniętą połowę ot-

wartych żelazem wrót do remizy. Parowóz stał w remizie nad pierwszym podkopem reperacyjnym. Leczyła go brygada małego remontu. Stary Polowski sam wlaź do podkopu pod brzuch swe go parowozu i pokazywał słuszarom chore miejsce. Zachar Bruzak wyprostował wespół z Artiem zgięte przety rusztu. Trzy małe jak na kowadło poddawiające pod uderzenie młota Artiem.

Zachar zastarzał się w ciągu ostatnich lat, przeżyłca pozostała była głęboka brudna na sfaldowanym czole, a skronie poszrebrzyła siwizna. Przysgarbiły się plecy, z głęboko osadzonych oczu wycierał zmierzch. W oświetlonej szparze drzwi remizy migłał człowiek i przedwieczorne cienie pochłony go. Uderzenia w żelazo słumił pierwszy krzyk, lecz gdy człowiek dobiegł do ludzi, stojących przy parowozie, Artiem, który podniósł był młot, nie opuścił go.

Towarzysze! Umarł Lenin! Młot powoli osunął się z ramienia i reka Artiem bezdzwicznie opuściła go na cementową podłogę. - Cożes tu powieiedział? - Palce Artiemu niczym kleksze wplyły się w półkożuszek tego, który przyniósł straszliwą wieść. A ten, obsypany śniegiem, ciężko dysząc powtórzył głuchym, urywanym głosem:

Rok tysiąc dziewięćset dwudziesty czwarty upamiętnił się, wkraczając do historii lodowatym, szaryczystym mrozem. Po kraju zasypałym śniegiem rozrosły się styczni, poczynając od drugiej połowy miesiąca, zaczął zamieć śnieżnym i przewlekłym zawiejami.

Na kolej południowo - zachodniej śnieg zasypał tory. Ludzie walczyli z rozbestwionym żywiołem. Stalowe śmigła plugów śnieżnych wrzynały się w góry śniegowe, torując drogi pociągów. Złodowaciałe druty telegraficzne pękały na mrozie, z dwunastu linii pracowały tylko trzy: indo-europejska, linia telegraficzna i dwa bezopornie kable.

Na stacji Szepietówka, w pokoju, w którym znajdował się telegraf, trzy aparaty Morse'a nie zaprzestają swej nieustannej mowy, rozumiały jedynie dla doświadczonego ucha.

Telegrafistki są młode, długość taśmy, którą wystukują, począwszy od pierwszego dnia pracy, nie przekracza dwudziestu kilometrów, podczas gdy starszych, ich kolega, rozpoczyna już trzecią setkę kilometrów. Nie odczytuje jak one taśmy, nie marszczy czoła, zestawiając trudne litery i zdania Wsłuchany w stuk aparatu, wypisuje na blankietach słowo po słowie. Odbiera telegram, kierując się słuchem. „Do wszystkich, w wszystkich, wszystkich!”

Zapisując, telegrafista myśli „Na pewno znów okłmnik w sprawie walki z zaspami”. Za oknem zawiewa, wiatr ruca w szyby garsjącami śnieg. Telegrafistce przywidziało się, że ktoś zapu-

kał do okna, obrócił głowę i mimo woli ją podziwiać piękne wzory na zamrażniętych szybach. Żadna ręka ludzka nie potrafiłaby wyrzeźbić równie cudacznych liści i lody.

Widok ten tak przykuł jego uwagę, że przestał przysłuchiwać się aparatowi, a gdy oderwał wzrok od okna, położył sobie taśmę na dłoni, by przeczytać przepuszczone słowa.

Aparat nadawał: „Dwudziestego pierwszego stycznia o godzinie szóstej minął pięćdziesiąt...”

Telegrafista szybko zapisał przeczytane słowa, a odrzucając taśmę i podparłszy głowę ręką zaczął słuchać: „Wczoraj w Gorkach zmarł...”

Telegrafista zapisywał powoli. Ież to w swoim życiu nasłuchiwał się już radosnych i tragicznych wiadomości! Dowiadywał się zwykle pierwszy o cudzych smutkach i radościach! Dawniej już przestał wnikać w sens skąpych, urywanych zdań, łowił w uchem i mechanicznie notował na papierze, nie zastanawiając się nad treścią.

Oto teraz ktoś umarł, komuś donoszą o tym. Telegrafista zapomniał o nagłówku: „Do wszystkich, wszystkich, wszystkich”. Aparat wystukiwał: „W-i-o-d-z-i-m-i-e-r-z-I-l-j-i-c-z”

MIKOŁAJ OSTROWSKI

Gdy Lenin zmarł

Fragment powieści „Jak hartowała się stal”

tylko postronnym świadkiem. Aparat wystukuje kropki, kreski, znów kropki, znów kreski, on zaś ze znanych sobie dźwięków ułożył już pierwszą literę i zanotował na blankiecie: Była to litera „L”. Po niej zapisał drugą „E”, obok niej starannie wykaligrafował „N”, dwukrotnie podkreślając przedziałki między kreskami dołożył do niej „I”, wreszcie uchwycił automatycznie ostatnią literę „N”.

Aparat wystukiwał pauzę i telegrafista na jedną dziesiątą sekundy zatrzymał wzrok na napisanym przez się słowie „Lenin”. Aparat nie przestawał nadawać, lecz myśl, przypadkowo natknąwszy się na znajome nazwisko, znów wróciła do niego. Telegrafista jeszcze raz spojrzął na ostatnie słowo - „Lenin”. Co? Lenin? W soczewce ocznej odbił się w perspektywie cały tekst telegramu. Przez kilka chwil telegrafista spoglądał na blankiet i po raz pierwszy w ciągu trzydziestu lat pracy nie uwierzył w to, co zapisał.

Lenin umarł! A wiadomość o wielkiej stracie wymknęła się z telegramu przez otwarte na oścież drzwi, zawirowała na dworcu, wpadła w zamieć śnieżną, zakotłowała po torach i zwróciła się w lodowatym przeciągłym wdaru się poprzez niedomkniętą połowę ot-

wartych żelazem wrót do remizy. Parowóz stał w remizie nad pierwszym podkopem reperacyjnym. Leczyła go brygada małego remontu. Stary Polowski sam wlaź do podkopu pod brzuch swe go parowozu i pokazywał słuszarom chore miejsce. Zachar Bruzak wyprostował wespół z Artiem zgięte przety rusztu. Trzy małe jak na kowadło poddawiające pod uderzenie młota Artiem.

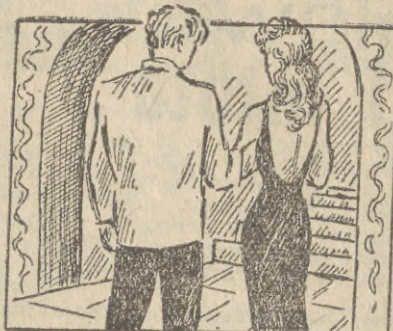
Zachar zastarzał się w ciągu ostatnich lat, przeżyłca pozostała była głęboka brudna na sfaldowanym czole, a skronie poszrebrzyła siwizna. Przysgarbiły się plecy, z głęboko osadzonych oczu wycierał zmierzch. W oświetlonej szparze drzwi remizy migłał człowiek i przedwieczorne cienie pochłony go. Uderzenia w żelazo słumił pierwszy krzyk, lecz gdy człowiek dobiegł do ludzi, stojących przy parowozie, Artiem, który podniósł był młot, nie opuścił go.

Towarzysze! Umarł Lenin! Młot powoli osunął się z ramienia i reka Artiem bezdzwicznie opuściła go na cementową podłogę. - Cożes tu powieiedział? - Palce Artiemu niczym kleksze wplyły się w półkożuszek tego, który przyniósł straszliwą wieść. A ten, obsypany śniegiem, ciężko dysząc powtórzył głuchym, urywanym głosem:

Preparat „VITA”



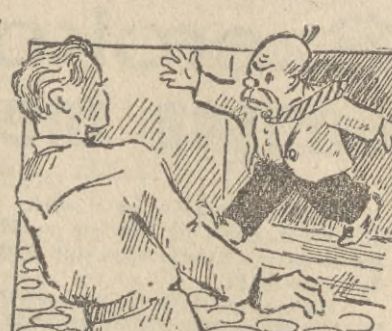
Po pewnej ilości toaśtów towarzystwo nieżył się ożywiło i stawało się coraz bardziej...



dających gentlemanów. Zaczęli z Sulimskim rozmawiać o preparacie „Vita”...



— O tak! zatroszczył się o to mądry człowiek — Walenty — odpowiedział Sulimski...



kartkę, że wprost z pracy uda się do Walentego i prosił żeby również Sulimski...

Przebieg w RADIO

SRODA — 21 I. 1953 r. 6.50 — Gimnastyka. 7.00 — DZIENNIK. 7.15 — Muzyka. 7.50 — Kalendarz...

Książeczka PKO — przyjacielem człowieka pracy

ŚMIAŁO i szczerze

Z biurokratycznej łączki Ob. Albin Piątkowski z Darzłubia w pow. wejherowskim wysłał 25. IV. 1952 r. list polecony do ZUS w Wejherowie...

Dział organizacji pracy i pracy Polskich Linij Oceanicznych nadesłał nam kopertę, w której w dniu 28 listopada 1952 r. wysłano z Gibraltaru pocztą lotniczą bony towarowe...

Elbląskie Zakłady Mięsne, dział kontraktacji w Teżewie, zorganizowały w dniu 20 grudnia 1952 r. sped żywna. Rolnikom wypłacono zaliczkowo po kilkaset złotych...

Stali Czytelnik z zar. — Wypowiedzenie przez pracodawcę grupy uposażenia jest z punktu widzenia prawnego wypowiedzeniem stosunku pracy...

SPORTOWIEC bałtycki

Na torze w Sopocie odbyły się zawody saneczkarzy dla dzieci. Obejmowały one konkurencje przewidziane programem Igrzysk Harcerskich...

W biegu dla dzieci w wieku 8 — 9 lat zwyciężyła Maria Białkowska, a z chłopów w tym wieku najlepszy okazał się Lesław Kwieciński...

W biegu dla dziewcząt w wieku 12 — 14 lat zakończył się wygraną Krystyną Krol, 2) Sylwia Ksepko, 3) Barbara Biaga...

W skład zespołu wchodzi 12 zawodników. Obok czołowej piątki — Markowskiego I, Markowskiego II, Lenkiewicza, Appenheimer i Wójciszewski wchodzi Włodarski, Kapiński, Dronicz, Brzozowski, Florowski, Jasiński i Raśkiewicz.

Z tenisa stołowego W Gdyni odbyło się towarzyskie spotkanie tenisa stołowego pomiędzy Budowlanych przy ZBW a Kolejarzem (Chojnice)...

Nawet dzieci zrozumiały



— Co to, moja Wojciechowo, nie wozicie już mleka do miasta? — Zaś tam. Przecie to już ani mnie, ani moim klientom się nie oplaci...

NASZE PRZEDSZKOLE



— Cy maj się tylko zdaje, cy mlecko jest teraz lepsze? — Wcale ci się nie zdaje. A wiesz dlaczego lepsze? Bo w spółdzielni nie dolewają wody...

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierownika administracyjnego, planistę, zaopatrzeniowca, starszego mechanika, technika budowlanego zatrudni Zespół Rybacki Węgorzewo...

OBWIESZCZENIA

Oddział Piekarnictwa przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sopocie niniejszym podaje co wiadomości, że przyjmowanie ekarg i zależeń przez Kierownika Oddziału odbywa się w biurze przy ul. Chopina nr 36, pokój nr 13, 109-K

Rejonowy Urząd Telefoniczno-Telegraficzny w Gdańsku powiadamia, że jego rachunek bankowy z dniem 19. I. br. przeniesiony został do IV. OM. N. B. P. w Gdańsku Nr konta 374-111-984.

TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI I IN. za pośrednictwem akcji

„Paczki PEKAO” dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy ZLECENIA I WPLATY PRZYJMUJĄ: w New-Yorku PEKAO TRADING CORPORATION...

UWAGA!

W związku z reorganizacją n/Przedsiębiorstwa MHD. ART. PRZEM. w Gdańsku i podziałem na dwa Przedsiębiorstwa Branżowe z dn. 1. I. 53. zostało utworzone Przedsiębiorstwo MHD ART. W.O. i OBUWIEM...

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ WILE z ogrodem w Orlewie (wolna) 75.000 sprzedawca Biuro Gdynia, Sierozewskiego 6, tel. 10-52 342-G

POMOC domowa potrzebna. Sopot, Abrahama 29, I piętro. 120-P SAMOTNY, starszy, kulturalny, pracujący przy biurze mieszkanca przyrodnie za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk „Sa motny”. 430-G

NAUKA

KOREPETYCJI udzieli wykwalifikowany. Zgłoszenia „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „2”. 434-G

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową, zaświadczenie obywatelstwa, pokwitowanie zdanienia ankiety na dowód osobisty na nazwisko Piegła Agnieszka, Minkowice gm. Krokowo. 452-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie zdanienia ankiety na dowód osobisty, zaświadczenie obywatelstwa, książeczka Ubezpieczalni Społecznej, zaświadczenie zamieszkania w strefie nadgranicznej i inne dokumenty na nazwisko Barata Aleksander. 348-G

Dnia 19. I. 53 r. zmarł po krótkich cierpieniach

† p. KONRAD WIETRZYKOWSKI przeżywszy lat 46 Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 22 bcz. Wyprowadzenie zwłok z kościoła OO Franciszkanów w Gdyni o godz. 9-ej.